

Łagodna Pianka, Chłopcy w poczekalni

Jedenastym numerem w dzienniku byłaś
Gumę pod ławkę lubiłaś przyklejać
Nawet wuefista pompki robił dla ciebie
Pot z czoła spływał z drukami na ziemie

Na lekcji, gdy włosy poprawiałaś
Brzęk bransoletek budził emocje
I nagle wszystkie głowy w górę ruszały
Z otwartą buzią słuchałem jak mówisz

Między dzwonekami w korytarzach
Chłopca gryzą kanapki
A Ty?
Między ścianami korytarzy
W oczach chłopców zostajesz
Na noc

W radiowęźle grali Łagodną Pianka
Zauważyłem że tupiesz do tego
Wymyśliłem, jak zwrócić na siebie uwagę
Zacząłem szybko grać na gitarze

Między dzwonekami w korytarzach
Chłopca gryzą kanapki
A Ty?
Między ścianami korytarzy
W oczach chłopców zostajesz
Na noc